



Nawet 6 tysięcy pączków! W tłusty czwartek odwiedzamy kultową ławską cukiernię

data aktualizacji: 2026.02.12



Ruch, gwar i uśmiech - to atmosfera, jaka panuje dziś w ławskich cukierniach. Nic dziwnego, bo słodkości uszczęśliwiają, a dziś przecież tłusty czwartek!

Z samego rana odwiedziliśmy rodzinną cukiernię z wieloletnią tradycją - Cukiernię "Bieńkowski" na ulicy Niepodległości.

To jedno z najbardziej rozpoznawalnych miejsc na słodkiej mapie miasta, a czy wiecie, że działa nieprzerwanie od 1979 roku, czyli w tym roku obchodzi swoje 47-lecie?

- Początki... były trudne. Wszystko było nowe. Ale były to dobre czasy - powiedziała nam pani Elżbieta Bieńkowska, żona właściciela cukierni.

Jak dowiadujemy się na miejscu, zakład stawia na tradycję w najlepszym wydaniu.

- Zawsze schodzą pączki tradycyjne, z pudrem, z lukrem. Nie robimy takich wymyślnych. Schodzą te tradycyjne - z nadzieniem mieszanym, wieloowocowym z różą. Pieczemy je w nocy, a później na bieżąco przez cały dzień - mówi pani Elżbieta.

A ile dzisiaj sprzeda się pączków?

- Planujemy około 6 tysięcy. To zależy od klientów, jaki będzie zbyt, czy będzie więcej, czy będzie mniej. Znam rodziny, w których jedzą po 12 pączków na osobę. A ja? Nieraz nie zjem żadnego, taki mamy ruch - uśmiecha się nasza rozmówczyni.

Dziś cukiernia otworzyła swoje drzwi już o godzinie 6:00. I chętnych nie brakowało. My byliśmy w zakładzie przed godziną 7:00 - i już powoli ustawiały się kolejki.

Dlaczego Cukiernia "Bieńkowski"? - pytamy jedną z uśmiechniętych klientek.

- Bo mają najlepsze pączki w Iławie! - odpowiada bez zastanowienia.

A Wy, ile dziś zjecie pączków? Życzymy całej Iławie smacznego tłustego czwartku!

Red. kontakt@infoilawa.pl.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/80913-nawet-6-tysiecy-paczkow-w-tlusty-czwartek-odwiedzamy-kultowa-ilawska-cukiernie>